

kiem kolportera

Wszystkich Świętych



1 i 2 listopada nasze serca w sposób szczególny łączą się z tymi, których nie ma już wśród nas. Modlimy się, wspominamy, staramy się zrozumieć coś, co dla człowieka nigdy do końca zrozumiałe nie będzie - sens życia i istotę śmierci.

Zewnętrznym wyrazem tej szczególnej bliskości ze zmarłymi jest dekorowanie ich grobów. Czasami są to skromne, ale wielce symboliczne dekoracje, czasami lampka, której delikatne światło rozprasza ciemność zapomnianego nagrobka, czasami wykonane samodzielnie z wielką miłością bukiety, wianki, stroiki, czasami pełne przepychu wieńce zrobione przez kogoś na zamówienie... Każda z ozdób jest piękna, jeśli tylko zrobiona jest dla zmarłego, a nie dla żywych - na pokaz, aby nie mówili, aby widzieli, aby było ładniej niż u sąsiada, aby było bogato.

Trzeba wierzyć, że zawsze robimy to dla nich - dla zmarłej matki, ojca, dziadka, może dziecka, siostry, brata, żony, męża, babci staruszki czy samotnej ciotki, a może i bezdomnego, którego widywaliśmy na ulicach, a o którym nie ma kto pamiętać.

Liczą się intencje, a jeśli są szczerze, to nawet przesada i przepych w strojeniu grobów znajdują wytłumaczenie i nie powinny spotykać się z krytyką.

Na zdjęciach: uroczystości w dniu Wszystkich Świętych na ostrzeszowskim cmentarzu, kwatery żołnierzy oraz piękne, a jednocześnie oryginalne dekoracje nagrobków (Grabów i Ostrzeszów).

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko.”

WĘDRÓWKA W ZADUMIE

Dzień Zaduszny jest tym szczególnym dniem w roku, gdy częściej niż zwykle nachodzi nas refleksja nad życiem, przemijaniem... Stojąc przy grobach osób nam bliskich, znajomych, przypomi-

namy sobie ich twarze i wspólnie spędzone chwile. I choć z wiarą możemy rzec, że wyprzedzili nas w drodze do Domu Ojca, trudno nam się z tym pogodzić.

W takim dniu, w tej jesiennej zadumie zawsze pomocna bywa muzyka, obraz, poezja. Dlatego od kilku już lat Ostrzeszowskie Centrum Kultury przy współudziale parafii Chrystusa Króla właśnie w Dzień Zaduszny zaprasza do kaplicy cmentarnej na koncert muzyczno-poetycki. Forma tegorocznego dodatkowo została wzbogacona o przeźrocza, będące znaczącym elementem koncertu. Dzięki fotografiom Marka Szulczyńskiego ciekawie prezentującym różne miejsca ostrzeszowskiego cmentarza, powrócili wspomnienia i pamięć o tych, co odeszli.

Stronę muzyczną koncertu stanowiły utwory Mozarta, Bacha, Gershina czy też Krzysztofa Komedy. Ich wykonawcami byli artyści scen lubu-



skich: Dariusz Center (fortepian), Jakub Kotowski (skrzypce) i Krzysztof Orszulik (kontrabas). Muzyka przeplatała poezję, m.in. ks. Jana Twardowskiego, dobrze też współgrając z prezentowanymi na ekranie fotografiami.

Cieszy duże zainteresowanie ostrzeszowskiej publiczności tą formą artystycznych przeżyć, a czas tu spędzony być może złagodził ból rozstania.

W. Juszczyk

